

Natalia Mateo - Heart of Darkness (2015)

Wpisany przez bluesever

Piątek, 30 Październik 2015 16:50 - Zmieniony Piątek, 30 Październik 2015 17:20

Natalia Mateo - Heart of Darkness (2015)



01. *The Windmills of Your Mind* 02. *Tonight I'll Sleep in Space* 03. *Take a Walk On the Wild Side* 04. *Trudno* 05. *Inferno* 06. *Somebody Is Watching Me* 07. *I Put a Spell On You* 08. *Strange Fruit* 09. *Paparazzi* 10. *Chocolate Jesus* 11. *Solitudo Diaboli* 12. *Canto 1* 13. *Turtle Dove* 14. *Blue* Natalia Mateo - vocals Gregor Lener - trumpet & effects Simon Grote - piano Dany Ahmad - guitars Christopher Bolte - bass Fabian Ristau - drums & percussion + Tobias Christi - vocals (2, 12)

“This voice has its own story to tell“, writes Die ZEIT about one of the new faces of modern jazz: Natalia Mateo. The 31 year-old vocalist is a wanderer between the worlds – musically and in real life. Presenting her ACT-debut “Heart of Darkness“, she invites to a thrilling musical journey where she draws from the Slavic ballad tradition, from American jazz and from contemporary pop and rock music.

“I always went my own road and on my own legs where I had a mind to go.” This quote from the 1899 short novel “Heart of Darkness” by Polish writer Joseph Conrad could also be Natalia Mateo’s philosophy of life. The 31 year-old vocalist is a wanderer between the worlds - musically and in real life. Born in Poland, raised in Austria and now living in Germany, she has absorbed the most varied of impressions and cultures into her being. She draws from the Slavic ballad tradition, from American jazz and singer-songwriters ranging from Joni Mitchell to Amy Macdonald, and from contemporary pop and rock music. Mateo’s music is a highly personal declaration of love to tradition and modernity, to familiarity on the one hand and on the other to the wanderlust throbbing in her heart and head, to the beauty of emotional attachment, of deepest interp... ---actmusic.com

Album „Heart Of Darkness” jest nagraniem debiutem polskiej wokalistki Natalii Mateo. Każdemu należy życzyć na starcie muzycznej kariery takiej szansy – światowa dystrybucja, duża wytwórnia, jedna z ostatnich jakie gwarantują odrobinę promocji. To ważne i z pewnością samo w sobie stanowi spory sukces.

Natalia Mateo niewątpliwie już na starcie ma sporą przewagę nad większą częścią swoich koleżanek, które próbują zaistnieć na zatłoczonym muzycznym rynku. Owa przewaga to nie tylko dobry kontrakt ze światową wytwórnią, ale przede wszystkim rozpoznawalny, charakterystyczny głos i własne zdanie na temat znanych i śpiewanych wielokrotnie piosenek oraz niezłe pomysły na zaskakujące aranżacje.

Nie wszystkie te pomysły mnie przekonują. Wyśmienicie wypada wyluzowana i nieco zawadiacka wersja „Take A Walk On The Wild Side” Lou Reeda. Zupełnie nie rozumiem pomysłu na „Somebody Is Watching Me” – w oryginale nieco dziś tandetnie brzmiący dyskotekowy przebój lat osiemdziesiątych z wytwórni Motown, która w owych czasach nie miała się najlepiej, a sam utwór w oryginale wykonywanym przez niejakiego Rockwella gościnnie występ Michaela i Jermaine Jacksonów.

Na płycie znajdziecie również „Strange Fruit” – tu będę trzymał się czegoś, o czym piszę od lat, a wykonanie Natalii Mateo potwierdza jedynie moje zdanie – ten tekst jest tak mocny, że dziś już właściwie nie ma komu go zaśpiewać, bowiem wszyscy, którzy widzieli powszechne jeszcze przed drugą wojną światową lincze na czarnoskórych mieszkańcach południa Stanów Zjednoczonych już raczej zmarli lub wycofali się z życia muzycznego. Tak, czy inaczej, w wykonaniu Natalii Mateo wypada błado. Co innego kojarzona powszechnie z Niną Simone kompozycja Screamin’ Jay’a Hawkinsa „I Put A Spell On You” – pełna energii i rockowych fraz pokazuje Natalię Mateo w najlepszym wydaniu.

W pamięci pozostanie mi również całkiem niezła interpretacja „Chocolate Jesus” Toma Waitsa i Kathleen Brennan i wędrująca gitara Dany Ahmada w „Paparazzi” autorstwa niejakiej Lady Gagi.

Tak właśnie jest ta płyta – pełna sprzeczności, poszukująca, a jednak muzycznie spójna, pokazująca artystkę o silnej osobowości, którą chętnie zobaczyłbym na scenie na żywo, jestem przekonany że wypadnie lepiej niż w swoim nagraniu debiucie.

Natalia Mateo - Heart of Darkness (2015)

Wpisany przez bluesever

Piątek, 30 Październik 2015 16:50 - Zmieniony Piątek, 30 Październik 2015 17:20

„Heart Of Darkness” to dobry album, jestem przekonany, że kolejny będzie jeszcze lepszy, to bowiem dopiero początek muzycznej drogi Natalii Mateo, która jeszcze nie jeden raz zaskoczy nas swoimi pomysłami. --- Rafal Garszczynski, subiektywnydziennikmuzyczny.blogspot.com

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [oboom](#) [uplea](#)

[back](#)